

POSTANOWIENIE

Dnia 23 czerwca 2025 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Tomasz Artymiuk

w sprawie **K. P. (P.)**

oskarżonego z art. 270 § 1 k.k.,

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu w trybie art. 539e § 1 k.p.k.

w dniu 23 czerwca 2025 r.,

skargi obrońcy oskarżonego

od wyroku Sądu Okręgowego we Wrocławiu

z dnia 12 lutego 2025 r., sygn. akt IV Ka 1452/23,

uchylającego wyrok Sądu Rejonowego w Strzelinie

z dnia 18 września 2023 r., sygn. akt II K 483/22 i przekazującego sprawę do ponownego rozpoznania,

na podstawie art. 539e § 2 k.p.k.

p o s t a n o w i ł:

- 1. oddalić skargę,**
- 2. kosztami postępowania skargowego obciążyć oskarżonego.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem Sądu Rejonowego w Strzelinie z dnia 18 września 2023 r. w sprawie o sygn. akt II K 483/22 oskarżony K. P. został uniewinniony od popełnienia zarzuconego mu aktem oskarżenia czynu z art. 270 § 1 k.k.

Po rozpoznaniu apelacji wniesionej przez prokuratora Sąd Okręgowy we Wrocławiu wyrokiem z dnia 12 lutego 2025 r., sygn. akt IV Ka 1452/23, uchylił zaskarżone orzeczenie Sądu pierwszej instancji i sprawę oskarżonego przekazał Sądowi Rejonowemu w Strzelinie do ponownego rozpoznania.

Skargę od wyroku Sądu odwoławczego wniósł obrońca oskarżonego zarzucając „wydanie orzeczenia uchylającego wyrok Sądu I instancji, na mocy którego oskarżony został uniewinniony od popełnienia zarzucanych mu czynów i przekazującego sprawę do ponownego rozpoznania, pod kątem skazania oskarżonego za czyny zabronione kwalifikowane z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 278 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. podczas gdy z zebranego przez Sądy zarówno I, jak i II instancji materiału dowodowego wynika, że czyny zarzucane oskarżonemu przez Prokuraturę nie zostały w ogóle popełnione, a zatem w niniejszej sprawie brak było uzasadnionych podstaw do uchylenia przez Sąd Okręgowy we Wrocławiu wyroku uniewinniającego oskarżonego i przekazującego sprawę do ponownego rozpoznania pod kątem skazania za przestępstwa z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 278 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k.”.

Podnosząc powyższy zarzut, obrońca wniósł o uchylenie wyroku Sądu Okręgowego we Wrocławiu w całości i przekazanie sprawy temu Sądowi, jako sądowi odwoławczemu, do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Skarga okazała się niezasadna i dlatego podlegała oddaleniu.

Przypomnieć należy, że zakres kontroli dokonywanej przez Sąd Najwyższy po wniesieniu skargi na wyrok sądu odwoławczego ogranicza się jedynie do zbadania, czy stwierdzone przez sąd odwoławczy uchybienie daje podstawę do wydania orzeczenia kasatoryjnego (zob. uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 25 stycznia 2018 r., I KZP 13/17, OSNKW 2018, z. 3, poz. 23).

Innymi słowy rozpoznając skargę na wyrok sądu odwoławczego Sąd Najwyższy ogranicza się wyłącznie do badania, czy w sprawie, na etapie postępowania przed Sądem drugiej instancji, zachodzi tzw. bezwzględna przyczyna odwoławcza, albo doszło do uchylenia wyroku mimo braku formalnych przeszkód określonych w art. 454 k.p.k. lub też konieczne jest przeprowadzenie na nowo w całości przewodu sądowego. Uzasadnienie wyroku sądu odwoławczego powinno

natomiast jednoznacznie wskazywać, która z przesłanek określonych w art. 437 § 2 k.p.k. była podstawą uchylenia wyroku sądu *meriti* i przekazania sprawy temu sądowi do ponownego rozpoznania (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 października 2023 r., I KS 26/23).

W wypadku przyjęcia za podstawę wyroku kasatoryjnego przepisu art. 454 § 1 k.p.k. Sąd odwoławczy winien albo uzupełnić postępowanie dowodowe, by upewnić się, że rozstrzygnięcie uniewinniające jest niezasadne, lub wyraźnie uzasadnić, iż na podstawie zgromadzonego w sposób prawidłowy materiału dowodowego nie ma możliwości wydania wyroku uniewinniającego.

Z uzasadnienia zaskarżonego w tej sprawie orzeczenia wyraźnie wynika, że przyczyną wydania wyroku kasatoryjnego było, po przeprowadzeniu na etapie odwoławczym uzupełniającego postępowania dowodowego, przekonanie Sądu Okręgowego, że powodem wydania przez sąd pierwszej instancji wyroku uniewinniającego było niepełne oraz nierzetelnie przeprowadzone postępowanie dowodowe, czego następstwem z kolei była wadliwa ocena materiału dowodowego i błędne zastosowanie reguły *in dubio pro reo*. Organ *ad quem* wskazał stanowczo, że z dowodów zgromadzonych w sprawie, w tym zwłaszcza dokumentów uzyskanych przez ten Sąd z Biura Prokuratora Generalnego w Ukrainie, wynika konieczność wydania wyroku skazującego czemu na przeszkodzie stoi regulacja art. 454 § 1 k.p.k.

Przypomnieć przy tym należy, że przedmiotem rozpoznania w tej sprawie nie była – jakby to wynikało z treści skargi – sprawa o czyn z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 278 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k., zakończona wyrokiem Sądu Rejonowego w Strzelinie z dnia 13 kwietnia 2022 r., sygn. akt II K 414/21, lecz posłużenie się w tej sprawie przez K. P. paszportem z podrobionymi pieczęciami potwierdzającymi wjazd na terytorium Ukrainy w dniu 13 czerwca 2021 r. oraz wyjazd z terytorium Ukrainy w dniu 16 czerwca 2021 r. na przejściu granicznym w S., tj. o czyn z art. 270 § 1 k.k.

Nie jest w związku z tym też tak, że Sąd Okręgowy we Wrocławiu „de facto poleca Sądowi Rejonowemu poszukiwanie podstaw do skazania oskarżonego za czyny z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 278 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k.”,

W uzasadnieniu skargi obrońca wskazał, że „uchylenie wyroku przez sąd odwoławczy na podstawie art. 454 k.p.k. wymaga nie tylko stwierdzenia, że wyrok

uniewinniający albo umarzający postępowanie został wydany ‘przedwcześnie’, ale ponadto dokonania kontroli oceny dowodów pod kątem ustalenia, czy gdyby została ona przeprowadzona prawidłowo, to mógłby zapaść wyrok skazujący. Podobnie, gdy sąd odwoławczy stwierdzi pomylenie określonego dowodu przez sąd pierwszej instancji, powinien jeszcze rozważyć, czy gdyby to nie nastąpiło, to mogłoby dojść do skazania. Dopiero wówczas sąd odwoławczy może uchylić zaskarżony wyrok i przekazać sprawę do ponownego rozpoznania, gdyż nie może wydać wyroku skazującego”. Odwołał się przy tym skarżący do poglądu wyrażonego przez Sąd Najwyższy w uchwale składu siedmiu sędziów z dnia 20 września 2018 r., I KZP 10/18, (OSNK 2018, z. 11, poz. 73), że możliwość uchylenia wyroku uniewinniającego albo umarzającego postępowanie karne i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania związana z regułą *ne peius* z art. 454 § 1 k.p.k. zachodzi dopiero wtedy, gdy sąd odwoławczy - w wyniku usunięcia stwierdzonych uchybień stanowiących jedną z podstaw odwoławczych określonych w art. 438 pkt 1-3 k.p.k. (czyli np. po uzupełnieniu postępowania dowodowego, dokonaniu prawidłowej oceny dowodów, poczynieniu prawidłowych ustaleń faktycznych) — stwierdza, że zachodzą podstawy do wydania wyroku skazującego, czemu stoi na przeszkodzie zakaz określony w art. 454 § 1 k.p.k., zaś sama tylko możliwość wydania takiego wyroku w ponownym postępowaniu przed sądem pierwszej instancji jest niewystarczająca dla przyjęcia wystąpienia reguły *ne peius* określonej w art. 454 § 1 k.p.k.

A przecież tak właśnie, a więc zgodnie ze wskazaną wyżej uchwałą, postąpił Sąd odwoławczy, który po uzupełnieniu postępowania dowodowego, które podważyło wersję prezentowaną przez obronę, uznał, że pieczęcie ukraińskich służb granicznych w paszporcie K. P. (jego kserokopii) nie pochodzą od oryginalnych stempli używanych przez te służby w dniach 13 i 16 czerwca 2012 r.

W związku z tym pogląd skarżącego, że decyzja o uchyleniu zaskarżonego wyroku sądu *meriti* i przekazaniu sprawy temu sądowi do ponownego rozpoznania nie znajduje podstawy w art. 454 § 1 k.p.k. jest całkowicie oderwana od realiów niniejszej sprawy.

Z tych względów postanowiono jak w części dyspozytywnej, co obligowało też do obciążenia oskarżonego kosztami postępowania skargowego.

[J.J.]

[r.g.]

SSN (Tomasz Artymiuk)